

dr Jacek Feduszka  
Akademia Zamojska  
Muzeum Zamojskie w Zamościu  
e-mail: numizm@muzeum-zamojskie.pl  
<https://orcid.org/0009-0007-7470-7294>

## Podróże ordynatów Zamojskich po Europie w XVII i XVIII wieku

THE EUROPEAN TOURS OF THE OWNERS OF THE ZAMOYSKI FAMILY ENTAIL  
IN THE 17TH AND 18TH CENTURIES

### Summary

Grand-scale travels, which were called grand tours and covered a number of European countries, became popular in the second half of the 17th century. The English author Richard Lassels was the first to use the term “Grand Tour”. He used it in reference to the educational trips of the nobility to France, Italy, the Netherlands, and Germany. The travelers, who were mainly European nobles and aristocrats, went abroad to receive private tuition or to study at universities, and visited many cities, where they admired the local works of art and architecture. This type of travel was born in Western Europe – more specifically, in England. In Poland, it quickly became very popular among the wealthy Polish nobles and magnates. One obvious example is the European peregrinations of the young representatives of the Zamoyski family in the 17th and 18th centuries, described in this article, which is based on the available primary and secondary sources. The article discusses the educational journeys of the Zamoyski family in terms of their most important aspects and the effects they had on the future lives, activities and careers of the owners of the Zamoyski family entail.

**Keywords:** Grand Tour; Zamoyscy; university education; foreign education; Western Europe

### Streszczenie

Podróże realizowane z rozmachem i obejmujące szereg europejskich krajów (*Grand Tour* – „wielka podróż”) zostały spopularyzowane w drugiej połowie XVII wieku. Jako pierwszy określenia „wielka podróż” użył angielski autor Richard Lassels. Nazwał w ten sposób wyjazdy edukacyjno-poznawcze szlachty do Francji, Włoch, Holandii i Niemiec. Podróżnicy wywodzący się przede wszystkim ze szlachty i arystokracji europejskiej odbywali w ramach podróży studia prywatne lub uniwersyteckie, a także zwiedzali w tym czasie wiele miast, gdzie podziwiali dzieła sztuki i architektury. Ten typ podróżowania narodził się w Europie Zachodniej, a w szczególności w Anglii.

W Rzeczypospolitej szlacheckiej szybko zdobył duże uznanie wśród polskiej zamożnej szlachty i magnaterii. W tej kategorii mieszczą się z całą pewnością peregrynacje europejskie młodych przedstawicieli rodu Zamoyskich w XVII i XVIII wieku, opisane w niniejszym artykule, opartym na dostępnych tekstach źródłowych i opracowaniach. W publikacji zobrazowano realizowane przez Zamoyskich podróże edukacyjno-poznawcze, ich przebieg, najważniejsze aspekty oraz efekty, jakie przyniosły dla dalszego życia, działań i karier osobistych ordynatów Zamoyskich.

**Słowa kluczowe:** „wielka podróż”; Zamoyscy; edukacja uniwersytecka; edukacja zagraniczna; Zachodnia Europa

## Wstęp

Podróże o różnym charakterze i w różnych celach w każdej epoce stanowiły zawsze element zainteresowania historyków. Ich znaczenie, charakter i przebieg odzwierciedlało wiele elementów życia codziennego w przeszłości. Szczególny charakter posiadały zawsze peregrynacje w celach poznawczych i naukowych. W okresie renesansu kluczowego znaczenia nabrały podróże określane mianem *peregrinatio academica*, czyli wyjazdy akademickie. Wyprawy w celach kształcenia się były efektem dynamicznego rozwoju ośrodków akademickich, wzrostu pasji poznawczych i kultu wiedzy. Ten typ peregrynacji upodobały sobie elity także w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej XVI stulecia. Wówczas bardzo popularne stały się wyjazdy zagraniczne przede wszystkim jako element edukacji młodego pokolenia. W tym stuleciu dała się zauważyć, jak podkreślają badacze, „wzmożona mobilność polskiej szlachty czy mieszczaństwa, która swoje apogeum osiąga [...] w XVII wieku. Polska szlachta była wtedy w ciągłym ruchu”<sup>1</sup>.

Podróże realizowane z rozmachem i obejmujące szereg europejskich krajów (*Grand Tour* – „wielka podróż”) zostały spopularyzowane w drugiej połowie XVII wieku. Jako pierwszy tego pojęcia użył angielski autor Richard Lassels. Nazwał w ten sposób wyjazdy edukacyjno-poznawcze szlachty. Podróże obejmowały: Francję, Włochy, Holandię i Niemcy, stanowiły – jak określał je Antoni Mączak – synonim „wielkiego objeżdżania Europy”<sup>2</sup>. Podróżnicy wywodzący się przede wszystkim ze szlachty i arystokracji europejskiej odbywali je w ramach studiów prywatnych lub uniwersyteckich, a także zwiedzali w tym czasie wiele miast, gdzie podziwiali dzieła sztuki i architektury. Antoni Mączak podkreślił, że spośród rodzajów ówczesnych podróży wykształciły się jej trzy zasadnicze rodzaje: „podróż dla zdobycia ogólnego poloru, orientacji w świecie i nawiązania stosunków, podróże dla zdobycia wykształcenia oraz podróże dla kontynuacji nauki

1 R.T. Tomczak, *Turystyka w dawnych czasach. Siedemnastowieczne pobyty szlachty polskiej w Pradze*, „Turystyka Kulturowa”, 2015, nr 6, s. 8.

2 M. Bartuń, *Z dziejów europejskiego „Grand Tour” w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Opolski”, 49 (2003), nr 1, s. 7-9; A. Mączak, *Turystyka europejska. Wieki XVI-XIX*, „Folia Turistica”, 2008, nr 19, s. 8-9.

w renomowanych uczelniach”<sup>3</sup>. Te dwie ostatnie kategorie peregrynacji w Rzeczypospolitej szlacheckiej zdobyły szybko duże uznanie już w XVI stuleciu, wśród polskiej zamężnej szlachty i magnaterii. W XVII wieku były stałym elementem podróży, jak określano: do „szkół w cudzych krajach”, ale także elementem programu wyjazdów o szerszym zakresie poznawczym.

W tej kategorii wyjazdów „do szkół”, ale z szerszym programem poznawczym mieszczą się z całą pewnością podróże europejskie młodych przedstawicieli rodu Zamoyskich w XVII i XVIII wieku. Trzy kolejne pokolenia rodu Zamoyskich, począwszy od Jana Zamoyskiego (1542-1605), kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, udawały się w cykliczne podróże zagraniczne w celach poznawczo-naukowych. Sam Jan Zamoyski odbył z inspiracji swojego ojca Stanisława Zamoyskiego kilkuletnie podróże zagraniczne, połączone z gruntownymi studiami we Francji (Paryż, Strasburg), a szczególnie w Padwie, leżącej w granicach Republiki Weneckiej. Syn kanclerza Tomasz Zamoyski (1594-1638) wyruszył w 1615 roku w trwającą trzy lata turystyczno-poznawczo-naukową podróż po Anglii, Francji, Włoszech, Bawarii i Czechach. W przeciwieństwie do niego peregrynacja jego syna Jana II Zamoyskiego „Sobiepana” (1627-1665) w latach 1643-1646 obejmująca Włochy, Francję oraz Niderlandy miała jedynie cel „turystyczno-rozrywkowy” i towarzyski. Po bezpotomnej śmierci Jana II Zamoyskiego w 1665 roku kolejni przedstawiciele Zamoyskich ze strony młodszej linii rodu wyruszali w podróże europejskie dopiero w XVIII stuleciu. W latach 1697-1701 w objazdy po kilku krajach europejskich wyruszyli: Tomasz Józef (1679-1725), Michał Zdzisław (1680-1735) i Marcin Leopold (1681-1718) Zamoyscy, synowie IV ordynata Marcina Zamoyskiego (1637-1689), podskarbiego koronnego, i Anny Franciszki z Gnińskich Zamoyskiej (około 1655-1704). W tradycji rodowej podróży edukacyjnych, studiów zagranicznych i doświadczeń życiowych na różnych polach mieszczą się także wieloletnie peregrynacje Klemensa Jerzego Zamoyskiego (1738-1767), VII ordynata, oraz Andrzeja Zamoyskiego (zmarł w 1792 roku), IX ordynata, kanclerza wielkiego koronnego, realizowane do Francji, Niderlandów i Niemiec.

W niniejszym artykule, opartym na dostępnych tekstach źródłowych i opracowaniach, podjęto próbę przedstawienia realizowanych przez Zamoyskich podróży edukacyjno-poznawczych, ich przebiegu oraz efektów, jakie przyniosły dla ich dalszego życia – działań i karier osobistych.

---

3 A. Mączak, *Peregrynacje, wojaże, turystyka*, Warszawa 1984, s. 123.

## 1. Podróże zagraniczne II ordynata Tomasza Zamoyskiego (1594-1638)

Program podróży dla Tomasza Zamoyskiego oraz zasady, jakimi podczas pobytu za granicą powinien się kierować jedyny syn i dziedzic kanclerza Jana Zamoyskiego, opracował nauczyciel i wychowawca młodego Tomasza, Szymon Szymonowicz<sup>4</sup>. Zgodnie z jego zaleceniami program miał obejmować:

odwiedzenie – poza niektórymi dworami książąt Rzeszy oraz niektórymi miastami i wyspą Maltą – ośmiu dworów monarszych: cesarskiego, weneckiego, florenckiego, papieskiego, hiszpańskiego, francuskiego, angielskiego i duńskiego. [Głównym celem podróży miało być – J.F.] zawarcie znajomości z senatorami wielkimi, hetmanami wielkimi, z ludźmi rycerskimi i uczonymi [...]<sup>5</sup>.

Zagraniczna podróż Tomasza Zamoyskiego, trwająca blisko trzy lata, stanowi stosunkowo mało znany fragment życiorysu przyszłego kanclerza wielkiego koronnego. Niezmiennie fascynują także koszty poniesione przez niego w trakcie tej podróży. Adam Andrzej Witusik, historyk i autor obszernego studium młodych lat Tomasza Zamoyskiego, szacował koszty całej jego zagranicznej eskapady na około 20 tys. ówczesnych złotych. Suma ta, nawet jak na tamte czasy, była zawrotna. Dla przykładu, w owym czasie dochód roczny wsi szlacheckiej zamykał się w kwocie między 140 a 240 zł. Niewątpliwym ułatwieniem w podróży po Europie dla Tomasza Zamoyskiego i jego orszaku była umowa zawarta w Gdańsku 6 lipca 1615 roku między podskarbisem zamojskim Stanisławem Wieteskim a mieszczaninem i kupcem gdańskim Johannesem Dalmarem na dostarczenie do Paryża na 31 stycznia 1616 roku sumy 10 tys. zł. Umowa gwarantowała również Tomaszowi Zamoyskiemu pobranie sumy 6 tys. zł w Rzymie od tamtejszych kupców związanych umowami z Johannesem Dalmarem. Takie możliwości finansowe niezaprzeczalnie umożliwiły spokojne realizowanie celów podróży<sup>6</sup>. Trasa prawie trzyletniej peregrynacji Tomasza Zamoyskiego obejmowała Europę Zachodnią z dłuższymi pobytami w Niderlandach, Anglii i Francji, a kończyła się we Włoszech, gdzie zwiedził on m.in. Rzym, Loreto, Neapol, Padwę i Wenecję<sup>7</sup>.

4 W związku z bliskimi relacjami Szymona Szymonowicza z kanclerzem i hetmanem Janem Zamoyskim instrukcja mogła się opierać w części na scenariuszu podróży zagranicznej i edukacji ojca Tomasza z lat młodości. O relacjach Szymona Szymonowicza z Janem Zamoyskim zob. W. Tygielski, *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007, s. 14, 56, 87, 112.

5 A.A. Witusik, *Peregrynacje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 25 (1970), s. 32.

6 Tamże, s. 39-40; tenże, *Młodość Tomasza Zamoyskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977, s. 132-133.

7 M. Kupczewska, *Od Jana Sariusza Zamoyskiego do Jana „Sobiepana” Zamoyskiego – analiza karier magnackich trzech pierwszych ordynatów zamojskich*, w: *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej*, red. M. Zemło, Białystok–Dynów–Supraśl 2021 (Acta Collegii Suprasliensis, t. 29), s. 242.

Tomasz Zamoyski w końcu stycznia 1615 roku w pierwszej kolejności udał się drogą lądową przez Pomorze Szczecińskie i Niemcy do Niderlandów, następnie odwiedził Anglię. W Londynie znalazł się w połowie lipca 1615 roku. Po blisko 7-miesięcznym pobycie w Anglii wyruszył do Francji. Początkowo w marcu 1616 roku został przyjęty przez króla Francji Ludwika XIII w Tours, by następnie udać się do Orleanu. W tym mieście zatrzymał się kilkanaście dni, co zostało odnotowane w metryce Uniwersytetu w Orleanie. Kolejnym etapem podróży Tomasza Zamoyskiego był Paryż, gdzie znalazł się już w kwietniu 1616 roku. Do Włoch będących głównym celem podróży przybył na początku 1617 roku<sup>8</sup>.

Z kulturą włoską Tomasz Zamoyski, II ordynat, związany był od najmłodszych lat. We Włoszech kształcił się jego ojciec, tutaj pobierali naukę jego nauczyciele z Akademii Zamojskiej, tacy jak Szymon Birkowski czy Tomasz Drezner. W instrukcji podróźnej sporządzonej przez Szymona Szymonowica Italia odgrywała bardzo istotną rolę. Jej autor sugerował m.in., aby tam po odwiedzeniu Mediolanu, Genui, Lukki i Florencji Tomasz Zamoyski udał się do Sieny i „tam sobie nieco odpoczął i choćby z miesiąc albo i więcej dla przeciwiczenia się języka włoskiego, zamieszkał”. Ważne dla opiekuna młodego ordynata było także odwiedzenie Rzymu oraz dworu papieskiego, a także Wenecji i Florencji, gdzie, jak wskazywał: „[...] i dwór wielki, i dostatek porządny, i rycerski człowiek gęsty”<sup>9</sup>.

Po przybyciu do Włoch w styczniu 1617 roku Tomasz Zamoyski w pierwszej kolejności udał się do Rzymu. Nie ulega wątpliwości, że miasta włoskie wabiły nie tylko swoim klimatem i kolorytem oraz historycznymi zabytkami. Z ówczesnych miast Italii najbardziej pociągały podróżnych: Rzym, Padwa, Wenecja i Neapol. Rzym – stolica chrześcijaństwa, przyciągał urokiem klasycznych ruin, miejscami kultu religijnego oraz wspaniałymi uroczystościami kościelnymi w otoczeniu papieży. Jak notował biograf II ordynata Stanisław Żurkowski, młody Zamoyski przebywał w „Wiecznym Mieście”

przez mięsopusty i wielki post, czas ten trawiąc na naukach z przednim matematykiem, słuchając pod nim lekcji o fortyfikacjach i umocnieniach. O czym [później – J.F.] wielką księgę napisał [...] i w niej bardziej niż w droższym klejnocie kochał się. W każdej drodze i ekspedycyi wojennej miał ją ze sobą [...] <sup>10</sup>.

W Wielki Piątek 1617 roku Tomasz Zamoyski uczestniczył w papieskich uroczystościach kościelnych liturgii wielkopiątkowej. Razem z przedstawicielami znakomitych rodów rzymskich wziął czynny udział w drodze krzyżowej. Jak podkreślał biograf Tomasza Zamoyskiego: „w kompanij co przedniejszej między książęty pany wielkimi w kapie

8 A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, s. 126-130; M. Chachaj, *Orleańskie świadectwa podróży Zamoyskich – Tomasz i Jana Sobiepana*, „Res Historica”, 20 (2005), s. 74-75.

9 A.A. Witusik, *Młodość Tomasza Zamoyskiego*, s. 125.

10 S. Żurkowski, *Żywot Tomasza Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, Lwów 1860, s. 30.

krzyż niósł ciężki bez żadnej pomocy, z podziwieniem u wszystkich, tę processją bosemi nogami odprawił, włosienicą ciało trapił [...]”<sup>11</sup>. Spośród spotkań rzymskich młodego ordynata niewątpliwie najważniejsze okazało się to z Giacomo Lauro – rzymskim sztycharzem i litografem, rzemieślnikiem, który wykonywał prace dla ojca Tomasza, Jana Zamoyskiego. Podczas spotkania Giacomo Lauro odczytał Tomaszowi Zamoyskiemu i wręczył egzemplarz panegiryku autorstwa Jędrzeja Bajana pt. *Pamięci czynów Jana Zamoyskiego, wielkiego kanclerza Królestwa Polskiego, hetmana wojsk polskich i synowi jego wstępującemu ze sławą w ślady tak wielkiego ojca, Tomaszowi Zamoyskiemu, starości knyszyńskiemu [...] pochwała*<sup>12</sup>. Druk ten był swoistym komentarzem do ryciny rzymskiego rzemieślnika przedstawiającej na łuku tryumfalnym „historię czynów Jana Zamoyskiego”. We wstępie do drukowanego panegiryku Jędrzeja Bajana, Giacomo Lauro wyrażał wdzięczność, że może chociaż w ten sposób uczcić „najwaleczniejszego i najświatlejszego męża, ojca twego, którego za życia szanował i poważał”. Pracę nad ryciną litograf rozpoczął wiele lat wcześniej, a ukończył właśnie, jak sam podkreślał, podczas pobytu Tomasza Zamoyskiego w Rzymie<sup>13</sup>.

Po świętach wielkanocnych młody ordynat udał się do Neapolu. Przyjmowany był tam z wielkimi honorami przez wicekróla Neapolu, księcia Piotra Girona d’Ossuna. Z inicjatywy księcia uwolniono i подарowano Tomaszowi Zamoyskiemu dwóch Polaków „szlacheckiego rodu wziętych między więźniami na galerze tureckiej”. Książę подарował mu także kilka znakomitych koni ze swojej stajni. Z Neapolu Tomasz Zamoyski powrócił do Rzymu. Jak pisano: „Miewał audjencje u papieża Pawła V, u którego wiele łask i rzeczy potrzebnych kościołowi swemu zamoyskiemu i Akademii swej wymógł”<sup>14</sup>. Z najważniejszych spraw ustalonych wówczas w rozmowach z papieżem można wymienić odwołanie przez Pawła V zarządzenia papieża Klemensa VIII dotyczącego nadzoru biskupa chełmskiego nad Akademią Zamojską. Od tej pory najwyższe zwierzchnictwo nad Akademią miało należeć do Tomasza Zamoyskiego i następujących po nim ordynatów zamojskich.

Kolejne etapy podróży włoskiej Tomasza Zamoyskiego wiodły do Padwy i Wenecji. W drodze z Rzymu do Padwy udał się do sanktuarium w Loreto, gdzie oglądał „domek Najświętszej Maryi, cudownie przeniesiony z Nazaretu, w którym ona mieszkała i w którym anioł jej zwiastował poczęcie Zbawiciela”<sup>15</sup>. Według historyków w Padwie Tomasz

11 Tamże, s. 31.

12 Biblioteka Narodowa (dalej: BN), Biblioteka Ordynacji Zamoyskich (dalej: BOZ), rkps 1435, k. 1, cyt. za: A.A. Witusik, *Peregryncje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, s. 39, przyp. 77.

13 BN, BOZ, rkps 1435, k. 2, cyt. za: A.A. Witusik, *Peregryncje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, s. 41.

14 S. Żurkowski, *Żywot Tomasza Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, s. 32.

15 J. Sobieski, *Dwie podróże Jakóba Sobieskiego, ojca króla Jana III odbyte po krajach europejskich w latach 1607-1613 i 1638*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1833, s. 182.

Zamoyski przebywał kilka tygodni. Co prawda jego nazwisko figuruje w księgach studentów Uniwersytetu Padewskiego, jednak nie wydaje się prawdopodobne, aby został studentem tej uczelni. Ówczesnym zwyczajem było, że wpisywano do ksiąg uniwersyteckich także przybywających do uniwersytetu znakomitych gości. Tomasz Zamoyski niewątpliwie do takich należał, zważywszy na pamięć o sławnym Janie Zamoyskim pełniącym funkcję rektora tej uczelni w przeszłości. W jednym z listów pisanych przez II ordynata właśnie w czasie pobytu w Padwie zostały zawarte słowa, które stały się jego samego i jego potomków mottem oraz dewizą życiową: „Ja ojca swego drogi [...] trzymać się chcę [...] i nie inszych dróg sobie w ojczyźnie szukać, ale tą utorowaną iść”<sup>16</sup>.

Ostatnim etapem podróży Tomasza Zamoyskiego była Wenecja. Tam poświęcił cały czas na zwiedzanie miasta. Niewątpliwie wielkie wrażenie wywarły na nim m.in.: Pałac Dożów, kościoły ze słynną Bazyliką św. Marka oraz wenecki Arsenał, jak notowali podróżnicy: „jedyny na świecie, jeśli chodzi o ilość uzbrojenia”. Z cudowności miasta młodemu ordynatorowi przypadły do gustu przejażdżki po Canale Grande oraz zwiedzanie bezcennego skarbcza Bazyliki św. Marka, w owym czasie dostępnej dla publiczności. Z Wenecji Tomasz Zamoyski rozpoczął powrót do kraju. Przebiegała ona przez Szwajcarię, Bawarię, Czechy (gdzie na kilkanaście dni zatrzymał się w Pradze) oraz Śląsk. W pierwszych dniach listopada 1617 roku stanął na polskiej ziemi. W niewielkiej odległości od granicy, w Kościanie witali go słudzy zamojscy i żołnierze z jego oddziałów prywatnych. W tym otoczeniu Tomasz Zamoyski udał się do Poznania, gdzie jak pisano: „ubiór cudzoziemski złożył, włosy ostrzygł i do polskiego stroju powrócił”. Tam spędził około tygodnia, konferując głównie ze starostą generalnym wielkopolskim Adamem Czarnkowskim. Z Poznania Tomasz Zamoyski udał się do Łowicza, gdzie spotkał się z arcybiskupem gnieźnieńskim Wawrzyńcem Gembickim. Następnie skierował się do Warszawy, gdzie 3 grudnia 1617 roku został przyjęty przez króla Zygmunta III. Po zdaniu relacji monarsze z odbytej podróży w tydzień później, 10 grudnia 1617 roku, uroczystie wjechał do Zamościa. Jak pisał Stanisław Żurkowski:

wpród do kościoła wstąpił, gdzie wszystko duchowieństwo czekało [...]. Mikołaj Kiślicki, dziekan infułat, z kapitułą i wszystką księżą w kościele go przywitali. Toż uczynili panowie akademicy [...]. Rektor Akademii Zamojskiej Kasper Solcius wręczył Zamoyskiemu drukowane z okazji panegyryki łacińskie pióra studentów zamojskiej uczelni<sup>17</sup>.

16 A.A. Witusik, *Peregrynacje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, s. 42.

17 Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich (dalej: BZNO), sygn. XVII-1350: *Applausus in felicem, post varias regionem peragratas, in Partiam reditum... Thomae Zamoyski, de Zamoscio, Zamoscii 1617* [panegyryk studentów Akademii Zamojskiej z okazji powrotu Tomasza Zamoyskiego z peregrynacji zagranicznych]; S. Żurkowski, *Żywot Tomasza Zamoyskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, s. 32-33; A.A. Witusik, *Peregrynacje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, s. 42-43.

Podróże zagraniczne z lat 1615-1617 nie były dla Tomasza Zamoyskiego ostatnimi. Jeszcze dwukrotnie wyjeżdżał za granicę: w 1631 roku do Czech i w 1633 roku do Włoch. Obie miały jednak odmienny charakter od wcześniejszych, były to podróże w celach leczniczych<sup>18</sup>.

## 2. Podróże zagraniczne Jana II Zamoyskiego „Sobiepana” (1627-1665)

Jedynym męskim potomkiem Tomasza Zamoyskiego był Jan. Z racji rozrzutności majątkowej i niezależnego temperamentu współcześni nadali mu z czasem przydomek „Sobiepan”. Jeszcze w okresie niepełnoletności był posiadaczem starostwa kałuskiego, scedowanego mu przywilejem królewskim przez ojca. Zgodnie z tradycją rodzinną po ukończeniu nauki w Akademii Zamojskiej 16-letni Jan rozpoczął peregrynację zagraniczną. Zaopatrzony w list polecający króla Władysława IV do papieża Urbana VIII wyruszył pod koniec lata 1643 roku do Włoch. Na początku listopada 1643 roku razem ze swoim orszakiem dotarł do Padwy, gdzie wpisał się do metryki nacji polskiej na Uniwersytecie Padewskim. Jak się zdaje, nie był zainteresowany dłuższym pobytem na uczelni, ale w Padwie spędził ponad miesiąc. Jeszcze w tym samym roku dotarł do Rzymu. Tutaj został przyjęty na audiencji u papieża Urbana VIII, a po jego śmierci (ojciec święty zmarł 29 lipca 1644 roku) doczekał w Rzymie wyboru jego następcy – Innocentego X, co nastąpiło 15 września 1644 roku. Nowy papież również udzielił Janowi II Zamoyskiemu audiencji. Kolejnymi etapami jego podróży były: Neapol, Florencja, Piza, Lukka, Mantua i Wenecja. Pierwszy pobyt Jana II Zamoyskiego we Włoszech zakończył się około połowy 1645 roku. Następnie udał się do Francji. Pierwszym z miast, w którym się zatrzymał, był Orlean. Pod datą 22 lipca 1645 roku odnotowano pobyt syna Tomasza Zamoyskiego w tym mieście w tomie metryki nacji niemieckiej w Orleanie. Z licznym orszakiem zarówno tych Polaków, którzy z nim podróżowali, jak i tych, którzy dołączyli później, opuścił Orlean jesienią 1645 roku<sup>19</sup>.

Jan II Zamoyski wraz z orszakiem udał się do Paryża. 20 października 1645 roku wziął udział we wjeździe do Paryża delegacji posłów polskich przybyłych po Marię Ludwikę Gonzagę – przyszłą żonę króla polskiego Jana Kazimierza, uczestniczył też w zawartym przez nią 5 listopada ślubie *per procura* oraz późniejszych wystawnych uroczystościach weselnych<sup>20</sup>. Nie powrócił jednak do Polski wraz z orszakiem królowej, ale skierował się

18 A.A. Witusik, *Peregrynacje zagraniczne Tomasza Zamoyskiego w latach 1615-1617*, s. 44-45.

19 M. Chachaj, *Orleańskie świadectwa podróży Zamoyskich – Tomasza i Jana Sobiepana*, s. 75-76, 78.

20 *Wspaniały wjazd posłów polskich do Paryża*, w: *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959, s. 292, 294; M. Chachaj, *Orleańskie świadectwa podróży Zamoyskich – Tomasza i Jana Sobiepana*, s. 78.

do Niderlandów. 17 marca 1646 roku zwiedzał Antwerpię, w tym renomowaną drukarnię Plantina, kierowaną wówczas przez Baltazara II Moretusa. 10 maja tego roku był już w Utrechcie, gdzie jego liczna świta spotkała się z jadącymi do Francji Markiem i Janem Sobieskimi<sup>21</sup>. Niderlandy były ostatnim etapem podróży zagranicznej Jana II Zamoyskiego. Po blisko trzech latach nieobecności syn Tomasza Zamoyskiego 10 lipca 1646 roku powrócił do Zamościa. Witany był uroczysto z radością i wielkim szacunkiem przez społeczność miejską i akademicką<sup>22</sup>.

W czasie podróży młody magnat nie tyle interesował się zgłębianiem wiedzy na zagranicznych uczelniach, ile prowadzeniem bogatego życia towarzyskiego. Pozycja społeczna rodu Zamoyskich była wówczas na tyle wysoka, że mógł być podejmowany przez wiele ważnych osobistości, jak: papież Urban VIII i jego następca Innocenty X, kardynał Karol Medyceusz czy księżę Karol III Gonzaga. W Wenecji witali go członkowie senatu Republiki Weneckiej, a w Neapolu gościł wicekról. Jan II Zamoyski oprócz poznawania dworów zachodnioeuropejskich brał udział także w ważnych uroczystościach.

W latach 1647-1652 Jan II Zamoyski jeszcze co najmniej czterokrotnie opuszczał Rzeczpospolitą, udając się głównie do Włoch. W międzyczasie uczestniczył w kilku kampaniach wojennych, m.in.: pod Zborowem, Beresteczkiem i Żwańcem, prowadząc ze sobą liczne oddziały wojskowe. Wspierał swego szwagra, wojewodę ruskiego Jeremiego Wiśniowieckiego, w uzyskaniu buławy hetmańskiej. Pomimo braku zainteresowania Jana II Zamoyskiego awansami król docenił jego zaangażowanie w działalność wojskową i wielką ofiarność na rzecz podniesienia obronności kraju, nadając mu w marcu 1653 roku tytuł krajczego koronnego, we wrześniu zaś stanowisko podczaszego koronnego. Były to jednak urzędy mało prestiżowe, bo nieuprawniające nawet do zasiadania w senacie. Po raz kolejny umiejętnościami wojskowymi syn Tomasza Zamoyskiego wykazał się w wojnie polsko-szwedzkiej. Oprócz wystawienia licznych i dobrze zaopatrzonych oddziałów wojskowych skutecznie stawiał opór najeźdźcom, broniąc zdobycia przez nich Zamościa. Przyniosło mu to duży rozgłos. W nagrodę za zasługi, oprócz nadanego jeszcze w 1657 roku starostwa kamienieckiego (został tym samym generałem ziem podolskich), otrzymał długo wyczekiwaną nominację senatorską w postaci urzędu wojewody kijowskiego (1658 rok). Rok później, w nagrodę za przyprowadzenie dużych sił wojskowych i zaangażowanie w działania wojenne przeciwko Szwedom w Prusach Królewskich, król awansował go na wojewodę sandomierskiego. Jesienna wyprawa cudnowska w 1660 roku była jego ostatnią kampanią wojenną. Talentów politycznych raczej nie miał, dał

21 K. Targosz, *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław 1985, s. 64-65.

22 J. Kus, *Powitanie Jana Zamoyskiego „Sobiepana” w Zamościu po powrocie z peregrynacji zagranicznych 1646 roku*, „Archiwariusz Zamojski”, 9 (2010), s. 7-14; zob. M. Kupczewska, *Od Jana Sariusza Zamoyskiego do Jana „Sobiepana” Zamoyskiego – analiza karier magnackich trzech pierwszych ordynatów zamojskich*, s. 245-246.

się jednak poznać przede wszystkim jako odważny żołnierz i hojny magnat. Bezpotomna śmierć Jana II Zamoyskiego zakończyła starszą linię ordynatów zamojskich.

### 3. Europejski *Grand Tour* edukacyjny synów Marcina Zamoyskiego, IV ordynata zamojskiego

W tradycję wyjazdów edukacyjnych rodu Zamoyskich wpisują się również podróże synów IV ordynata Marcina Zamoyskiego (1637-1689) oraz Anny Franciszki z Gnińskich Zamoyskiej: Tomasza Józefa (1679-1725), Michała Zdzisława (1680-1735) i Marcina Leopolda (1681-1718), w latach 1697-1701. Po śmierci Marcina Zamoyskiego w 1689 roku zarządzaniem dobrami ordynackimi oraz wychowaniem dzieci zajęli się Anna Franciszka Zamoyska i opiekunowie prawni: Marcin Kątski, wojewoda kijowski, oraz Karol Tarło, wojewoda lubelski. Na barkach Anny Franciszki Zamoyskiej spoczęły także przygotowania do wysłania synów na studia zagraniczne. Przebieg podróży oraz opis miejsc, w których zatrzymali się młodzi Zamoyscy, można odtworzyć na podstawie zachowanych w archiwach diariuszy opisujących trasę i najważniejsze wydarzenia z okresu wędrówki przez kraje Europy. Pierwszy z opisów przechowywany w Bibliotece Narodowej w Warszawie obejmuje lata 1697-1698<sup>23</sup>. Kolejny zapis relacjonuje odcinek trasy od Ingolstadt do Brukseli<sup>24</sup> razem z trzecim, obejmującym opis pobytu w Paryżu od 1 do 5 stycznia 1699 roku, zawiera także sporządzone w tym samym czasie notatki z wykładów i dysput, w których uczestniczyli bracia<sup>25</sup>. Autorem wszystkich tych zapisów był Michał Zdzisław Zamoyski (1680-1735). Współcześnie analizy powyższych źródeł, jak też nie mniej istotnego źródła, jaką jest instrukcja podróżna, którą sporządziła dla swoich synów Anna Franciszka Zamoyska<sup>26</sup>, dokonał w opracowaniach z 2012 i 2015 roku Adam Kucharski – historyk z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu<sup>27</sup>. Do diariusza Michała Zdzisława Zamoyskiego nawiązał także w swoim artykule z 2008 roku prof. Henryk Gmiterek z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie<sup>28</sup>. Cennym źródłem do

23 BN, BOZ, rkps 1466: Dyariusz podróży i pobytu za granicą Michała Zdzisława Zamoyskiego w latach 1697-1698.

24 BN, BOZ, rkps 6891: Dyariusz po odjeździe naszym z Ingolstadt (1698), k. 5-12v.

25 BN, BOZ, rkps 1455: Dyariusz zajęć Michała Zamoyskiego bawiącego na naukach w Paryżu w 1699.

26 Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Archiwum Zamoyskich (dalej: AZ), zespół nr 358, sygn. 546: Informacja synom moim do cudzych krajów powtórnie iadącym, (1700 r.), k. 109-112.

27 A. Kucharski, *Instrukcja podróżna Anny Zamoyskiej dla synów odbywających peregrynację po Europie na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Czasy Nowożytne”, 25 (2012), s. 209-224; tenże, *Grand Tour Tomasza, Michała i Marcina Zamoyskich z przełomu XVII i XVIII wieku*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Poświęcznym”, 33 (2015), nr 2, s. 73-101.

28 H. Gmiterek, *Czechy w diariuszu podróży Michała Zdzisława Zamoyskiego z końca XVII wieku*, w: *Rola komu-*

poznania trasy peregrynacji braci Zamoyskich, wydarzeń, jakie miały miejsce w czasie jej trwania, oraz zajęć, jakimi oddawali się podróżujący i osoby im towarzyszące, jest także korespondencja wysyłana przez braci do matki, Anny Franciszki Zamoyskiej. Materiał ten zgromadzony jest w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w Archiwum Zamoyskich<sup>29</sup>.

Celem naczelnym wielkiej podróży europejskiej braci Zamoyskich było uzupełnienie edukacji rozpoczętej w kraju oraz zwiedzanie państw europejskich odgrywających kluczową rolę w polityce i kulturze tego czasu. Po edukacji w Akademii Zamoyskiej, bracia rozpoczęli kształcenie w Akademii Krakowskiej, gdzie uczyli się m.in. pod okiem Sebastiana Piskorskiego, kanonika krakowskiego i infułata ołyckiego<sup>30</sup>. W 1692 roku wszyscy trzej Zamoyscy wymieniani są jako uczniowie Nowodworskiego Kolegium – szkoły przygotowawczej przy Akademii Krakowskiej, gdzie studiowało wówczas wielu synów magnackich<sup>31</sup>. Kolejnym etapem edukacji młodych Zamoyskich było kolegium jezuickie w Braniewie. Stamtąd wywodzili się również towarzysze przyszłej europejskiej podróży synów ordynata zamoyskiego. Byli to: Aleksander Luberski, Krzysztof Odrycki i Jacek Niewieszczański. Celem pobytu w kolegium braniewskim była przede wszystkim nauka języka niemieckiego przygotowująca Zamoyskich do podróży przez kraje niemieckie. W trakcie pobytu na Warmii bracia odbyli podróż krajoznawczą z opiekunem Mikołajem Kamieńskim, odwiedzając m.in. Frombork i dalej zeglując po Zatoce Gdańskiej, dotarli do Gdańska, gdzie zwiedzali zabytki<sup>32</sup>.

Do Zamościa powrócili w lipcu 1696 roku. Od tego roku ich opiekunem został jezuita Jan Sierakowski. On i wychowawca Jan Krukowiecki (1664-1701), profesor retoryki i poetyki w kolegium jezuickim w Grudziądzu, oraz guwerner Jan Kamocki towarzyszyli Zamoyskim w podjętej następnie podróży europejskiej<sup>33</sup>.

Peregrynację rozpoczęli w Warszawie w czerwcu 1697 roku po uprzednim uczestnictwie w elekcji nowego króla Augusta II Mocnego. Michał Zamoyski zanotował, że „wszyscy trzej bracia brali udział w elekcji monarchy”. Po wyjeździe z Warszawy orszak Zamoyskich podążał niespiesznie w kierunku południowym, zwiedzając po drodze pałac

---

*nikacji i przestrzeni w średniowiecznych i wczesnonowoczesnych dziejach Czech i Polski*, red. A. Paner, W. Iwańczak, Gdańsk 2008, s. 292-305.

29 AGAD, AZ, zespół nr 358, sygn. 546: Listy do Anny z Gnińskich Zamoyskiej od Tomasza Józefa Zamoyskiego, 1691-1703, b.d., k. 1-126; tamże, sygn. 547: Listy do Anny z Gnińskich Zamoyskiej od Tomasza Józefa Zamoyskiego, 1698-1701, k. 1-147; tamże, sygn. 548: Listy do Anny z Gnińskich Zamoyskiej od Michała Zdzisława Zamoyskiego, 1698-1701, k. 1-91.

30 *Wiadomości o profesorach Akademii Zamoyskiej*, wyd. J. Wadowski, Warszawa 1899-1900, s. 140.

31 H. Barycz, *Historia szkół nowodworskich. Od założenia do reformy H. Kollątaja*, Kraków 1988, s. 231; A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 79-80.

32 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 80-81.

33 Tamże, s. 81.

w Radziejowicach i zamek królewski w Rawie Mazowieckiej. Następnie przemierzali Wolbórz i Piotrków Trybunalski, gdzie podziwiali, jak czytamy w diariuszu podróży: „zamek bardziej do kamienicy niż do zamku podobny”. Kolejnym miejscem postoju Zamoyskich była Częstochowa, skąd po modlitwie na Jasnej Górze udali się do Ołoboku (dzisiaj województwo wielkopolskie, 17 km od Ostrowa Wielkopolskiego), gdzie zatrzymali się na trzy dni w tamtejszym XIII-wiecznym klasztorze cysterek, którego przełożoną była ciotka podróżników, Konstancja Gnińska. Granice Rzeczypospolitej przekroczyli w końcu lipca 1697 roku, docierając na Śląsk. Przez Oleśnicę i Trzebnicę przybyli do Wrocławia. W tym czasie z przyczyn rodzinnych odłączył się od nich Marcin Zamoyski, wracając do Zamościa. Jednak już w grudniu 1697 roku dołączył do braci przebywających wówczas w Pradze. Do tego miasta Zamoyscy dotarli 17 sierpnia 1697 roku, po przekroczeniu granicy śląsko-czeskiej w Kłodzku. W drodze do Pragi zatrzymali się w Nahodzie, w tej samej gospodzie, w której przebywał ekskról Jan Kazimierz po abdykacji w czasie swojej podróży do Francji w 1669 roku. W diariuszu podróży zanotowano, że Zamoyscy oglądali tabliczkę na gospodzie ze złoconą inskrypcją: „Jan Kazimierz nocował u mnie”<sup>34</sup>.

W Pradze czeskiej bracia przebywali blisko dziewięć miesięcy. Realizowali tam pierwszą część programu edukacyjnego. Były to w pierwszej kolejności studia prywatne pod kierunkiem profesorów języków niemieckiego i francuskiego, retoryki, tańca, muzyki i historii. Opiekunowie braci podkreślali w korespondencji do ich matki pilność jej synów i że czynią postępy: „na równi z tańcem także w zakresie geografii, a w karty nie grają jeno nauk pilnują”<sup>35</sup>. Następnym celem podróży kontynuowanej od marca 1698 roku było Pilzno i dalej Ingostadt w Bawarii, gdzie zostali przyjęci do tamtejszej Akademii. Orszak Zamoyskich powiększył się o preceptora Jana Kamockiego i dwóch towarzyszy podróży: Kazimierza Wincklera i Włocha Tomasza Vagni. Czas pobytu w Akademii był okresem wytężonej nauki. Poza zajęciami w akademii jezuickiej młodzi poświęcali wiele czasu lekturze dzieł historycznych oraz dysputom z dziedziny polityki i ekonomii. Czas wolny spędzali na zwiedzaniu miasta i odwiedzinach przyjaciół. Oglądali spektakle teatru jezuickiego i ćwiczenia strzeleckie. Na przełomie lipca i sierpnia 1698 roku Zamoyscy zwiedzili Monachium, Augsburg i Salzburg w Austrii. W Salzburgu uczestniczyli w uroczystościach w dzień kanonicznego wspomnienia św. Ignacego Loyoli (31 lipca). Jednak głównym celem podróży w tym czasie był Wiedeń. Dotarli tam 27 lub 28 lipca 1698 roku. Po ostatecznym opuszczeniu Bawarii (17 sierpnia 1698 roku) orszak Zamoyskich ruszył na zachód przez ziemie cesarskie<sup>36</sup>.

34 Tamże, s. 82-84.

35 Tamże, s. 84; zob. tenże, *Instrukcja podróżna*, s. 217; *Dodatek do Instrukcji podróżnej Anny Zamoyskiej dla synów*, s. 222-224.

36 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 84-85.

W diariuszu podróży Michał Zamoyski sporo miejsca poświęcił Augsburgowi. Podkreślał status wolnego miasta cesarskiego oraz potężne fortyfikacje miejskie. Opisywał także sytuację ekonomiczną miasta, zwracając uwagę na wiodącą rolę rzemiosła złotniczego, przynoszącego znaczne dochody miastu. Opisywał także problemy handlowe wynikające m.in. z konfliktów wyznaniowych między katolikami a luteranami. Zamoyscy zwiedzili katedrę i inne kościoły w mieście, oddając cześć zgromadzonym w nich relikwiom. Ten aspekt kultu miał dla nich szczególne znaczenie podczas wizyty w podzielnym religijnie mieście<sup>37</sup>.

W czasie pobytu w Augsburgu Zamoyscy zamówili nową karetę oraz uzupełnili wyposażenie i zaopatrzenie podróżne. Podążając dalej na zachód przez Badenię-Wirtembergię, orszak napotykał kolejne dowody trudnej sytuacji katolików stanowiących wyznaniową mniejszość. W Ulm księża katoliccy nie mogli swobodnie czynić posługi, w Stuttgarcie Zamoyscy uczestniczyli we mszy świętej jedynie w prywatnej kaplicy posła francuskiego. Atmosfera konfliktu religijnego była dodatkowo potęgowana przez efekty niedawnej brutalnej wojny z Francją. Duże wrażenie wywarły na podróżnych ruiny miasta Durlach, stolicy księstwa badenkiego, zniszczonego kompletnie w 1689 roku przez wojska francuskie<sup>38</sup>.

Po przekroczeniu Renu orszak Zamoyskich znalazł się na terenie Francji. Przejeżdżając przez kolejne prowincje, podkreślano żyzność ziem oraz mnogość bogactw naturalnych. Jednak i tutaj dostrzegalne były skutki wyniszczających konfliktów zbrojnych. W Lotaryngii, Szampanii oraz Pikardii widoczne były zniszczenia wojenne, zubożałe lub całkowicie opuszczone wsie stanowiły symptom poważnego kryzysu gospodarczego tych terenów. Po opuszczeniu Reims, gdzie Zamoyscy zwiedzali gotycką katedrę oraz oglądali zgromadzone w jej skarbcu relikwie, zatrzymali się na dłużej w Compigne, aby obserwować przegład wojska francuskiego, trwający od 7 do 21 września 1698 roku, z udziałem samego króla Francji Ludwika XIV. W diariuszu podróży odnotowano szczegółowo dwutygodniowe manewry wojskowe z opisem posunięć poszczególnych formacji wojskowych, a zwłaszcza użycia broni palnej i artylerii. Praktyczną część edukacji militarnej Zamoyscy kontynuowali także po przekroczeniu pogranicza francusko-flamandzkiego (Cambrai, Valenciennes) i przejeździe na tereny pozostające pod władzą króla Hiszpanii Karola II. Mijane na trasie twierdze były świadkami wieloletnich zmagani francusko-hiszpańskich, np. w Mons wspomniano długotrwałe oblężenie francuskie<sup>39</sup>.

37 BN, BOZ, rkps 6891: Dyariusz po odejździe naszym z Ingolsztadu (1698), k. 5-6v, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 85.

38 BN, BOZ, rkps 6891: Dyariusz po odejździe naszym z Ingolsztadu (1698), k. 6v-7, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 86.

39 BN, BOZ, rkps 6891: Dyariusz po odejździe naszym z Ingolsztadu (1698), k. 10-12, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 86.

Relacja z tego etapu podróży kończy się w Brukseli. Pobyt w stolicy Niderlandów Hiszpańskich był krótki i stanowił przystanek w drodze do Paryża. Sukcesem i niewątpliwą nauką z tej części podróży była możliwość obejrzenia architektury militarnej na terenie południowej części Niderlandów oraz Holandii. Pobyt w tej części Europy miał miejsce od października do końca listopada 1698 roku. Zasadniczo w tej części podróży poruszano się łodziami po licznych, dobrze utrzymanych kanałach śródlądowych. Jak notował Tomasz Antoni Zamoyski:

Wybrawszy się z Bruxel do Holandiej i część niemałą Belgii zwiedziwszy, samą zaś Holandię prędką drogą, bo samemi tylko wodami i nawami (kanałami) zlustrowawszy, której to prowincji piękności i wielkości miast i bogactw w całej Europie największych, opisać niepodobna<sup>40</sup>.

Ostatecznie tę część podróży zakończyli młodzi Zamoyscy w Amsterdamie, „mieście nieopisaną piękności i dostatków”. Krótki pobyt w stolicy Holandii zaowocował przede wszystkim zakupami w amsterdamskich księgarniach. Tomasz Zamoyski bywał w tamtejszych księgarniach, wybierając dzieła do rodowej biblioteki. Upraszał także w korespondencji do matki o zwiększenie funduszy na ten cel, wrażliwie nadziejąc, że „matka każe je na ozdobę domu naszego zapłacić”<sup>41</sup>.

Jesienią 1698 roku Zamoyscy powrócili do Francji, na dłużej zatrzymując się w Paryżu. Z tego okresu pochodzą zapiski Michała Zamoyskiego, dokumentujące przebieg nauki oraz opisujące ciekawostki historyczne i geograficzne z Francji. W początkach 1699 roku bracia udali się na wycieczkę do Wersalu. Uczestniczyli tam w pasowaniu przez króla Ludwika XIV młodych arystokratów francuskich na kawalerów Orderu Ducha Świętego. Opis tej podróży do królewskiej rezydencji obfituje w zachwyty dla architektury i wystroju barokowego rezydencji wersalskiej. Zamoyscy rejestrowali także najnowsze fakty z życia naukowego Francji oraz swoje wrażenia z życia codziennego podróżników<sup>42</sup>.

Kolejnym etapem wielkiej podróży europejskiej Zamoyskich stała się Anglia, a następnie Włochy. W tym czasie młodzi Zamoyscy bawili w Anglii dwukrotnie. Najpierw kanał La Manche pokonał samotnie Tomasz Józef Zamoyski, który w Londynie spędził cały maj 1699 roku. Nie towarzyszył mu gubernator, który musiał opiekować się pozostającym w Paryżu chorym bratem Marcinem. Michał i Marcin Zamoyscy zawitali do Londynu dopiero późnym latem 1699 roku. Rozdzielenie wizyt spowodowane było nie tylko chorobą jednego z braci Zamoyskich, lecz także planowanym wcześniej powrotem

40 AGAD, AZ, sygn. 547: Tomasz Zamoyski do matki, Bruksela 13 X 1698 r., k. 58, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 87.

41 AGAD, AZ, sygn. 547: Tomasz Zamoyski do matki, Amsterdam 24 X 1698 r., k. 60-61, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 88.

42 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 88.

do kraju Tomasza Józefa w związku ze sprawami majątkowymi ordynacji zamojskiej. W drodze powrotnej z Anglii młodszy bracia pod opieką preceptora Jana Kamockiego po raz drugi odwiedzili Niderlandy. Tym razem jednak bardzo krótko zwiedzano Holandię i Niderlandy Hiszpańskie. Ponowny wyjazd, już wspólny, na Wyspy Brytyjskie nastąpił u schyłku sierpnia 1699 roku. Pobyt w Londynie we wrześniu 1699 roku upłynął Zamoyskim na zwiedzaniu: kolekcji królewskich w znajdującym się w Tower of London, skarbcu monarchów angielskich, panteonu królewskiego w Opactwie Westminsterskim, gdzie – jak notował jeden z Zamoyskich: „Lustrując monumenta królów natrafiliśmy na jedno świeżo położone. Te było jednego starca o stu pięć[iu] lat[ach], który kilka przed nami miesięcy długiego nie dokończył żywota”<sup>43</sup>. Podczas pobytu w Londynie bracia realizowali klasyczny program krajoznawczy, obejmujący najważniejsze obiekty sakralne, królewskie i publiczne. Skupili się również, jak inni Polacy przyjeżdżający do Anglii, na najpopularniejszych angielskich zabytkach sztuki i architektury. Widzieli również menażerię londyńską, w której szczególne wrażenie robiły na nich dzikie zwierzęta egzotyczne. Jak notowali w listach do matki: „widzieliśmy lwów, tygrysów, lampartów i insze bestyje”. Z podziwem oglądali także arsenał londyński obfitujący w różnorodną broń palną, wśród której wymieniali: „150 tysięcy muszkietów, pistolety wielkiej urody, fuzyje oraz zdobione szpady”. Nie tylko aspekt militarny zbrojowni londyńskiej przykuł ich uwagę, lecz także ornamenty i elementy architektoniczne budynku, wśród których „[...] kolumny wielce okazałe, słońca, węże, smoki i insze kształtnie z ułożenia wrobione maszyny wojenne są ukazane”. Nad Tamizą Zamoyscy dokonywali również zakupów, przede wszystkim książek oraz „inszych galanteryi”. Spłacili także wcześniej zaciągnięte pożyczki na kupno książek w Amsterdamie. W Londynie zamówili też „dwa zegarki, za które po 45 dukatów, czyli czerwonych złotych, zapłacić przychodzi”. Fakt ten dowodzi, że młodzi Zamoyscy interesowali się nie tylko literaturą, lecz także zegarkami mechanicznymi, rozpowszechniającymi się wtedy w Europie<sup>44</sup>.

Na początku października 1699 roku Zamoyscy opuścili Anglię. W relacji listownej do matki Michał i Marcin Zamoyscy 3 października 1699 roku pisali:

Wyjechaliśmy z Anglię w pół czwartej godziny odbiliśmy w morze i na francuskich granicach stanęliśmy. Stamtąd jadąc ku Holandii przez Flandrię, wielkie mieliśmy ukontentowanie widzieć miasta, które historycy często wspominają jako to: Dunkierkę, Newport, Ostendę i wiele innych, które przez wojny różne sławne są [...]”<sup>45</sup>.

43 AGAD, AZ, sygn. 546: Michał i Marcin Zamoyscy do matki, Londyn, b.d., k. 74-75, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 89.

44 AGAD, AZ, sygn. 546: Michał i Marcin Zamoyscy do siostry, Haga 17 X 1699, k. 26-27; Michał i Marcin Zamoyscy do matki, Londyn, b.d., k. 75-76, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 89.

45 AGAD, AZ, sygn. 546: Michał i Marcin Zamoyscy do matki, Antwerpia 3 X 1699, k. 34-35, cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 90.

Przez Flandrię Zamoyscy z orszakiem udali się wprost do Paryża. Była to forsowna podróż, niesprzyjająca zwiedzaniu z powodu słotnej, jesiennej pogody. Po powrocie do Paryża kontynuowali naukę. Relacjonowali także spotkania z przybyłymi tam innymi Polakami, m.in. trzema braćmi Radziwiłłami: Janem Mikołajem, Marcinem i Mikołajem Faustynem, podróżującymi „w dwóch karetach z paradnym orszakiem 12 ludzi noszących liberie rodowe”. Do programu edukacyjnego należało bywanie na spektaklach teatralnych. Zamoyscy uczestniczyli m.in. 8 listopada 1699 roku w premierze opery *Belerofot*, nadwornego kompozytora Ludwika XIV, Jeana Baptisty Lully’ego<sup>46</sup>.

Jeszcze jesienią tego roku bracia Zamoyscy rozdzielili się. Młodzi: Michał i Marcin pozostali w Paryżu, natomiast Tomasz Józef udał się do Wrocławia, a następnie do kraju. Powrót lub przynajmniej krótki pobyt w ojczyźnie musiał mieć związek z kwestią jak najszybszego objęcia przez niego ordynacji zamojskiej. Jednakże napięte stosunki i ostre konflikty z opiekunami (m.in. z Marcinem Kątskim, wojewodą kijowskim, i Karolem Tarłą, wojewodą lubelskim), którzy otwarcie ingerowali w sprawy ordynacji, zmusiły Tomasza Józefa do ponownego wyjazdu do Wrocławia. W tej sytuacji pisał do matki z wątpliwościami co do dalszego przebiegu podróży, wyrażając zaniepokojenie o braci. Powrót do Paryża uznał za zbyt czasochłonny i drogi. Wobec zbliżających się obchodów roku jubileuszowego (1700) wybrał się więc w drogę do Rzymu z dłuższym pobytem w Turynie, gdzie faktycznie pozostał „przy dworze tamtejszego tak sławnego księcia”, jakim był Wiktor Amadeusz II z dynastii sabaudzkiej. Od grudnia 1699 roku Tomasz Józef Zamoyski przebywał już w Turynie. Tam uczył się u prywatnych nauczycieli w Akademii Rycerskiej. Jednak jego sytuacja finansowa stawała się coraz trudniejsza. Musiał zaciągać nowe pożyczki i ostatecznie zastawić za sumę 400 talarów osobistą skrzynię, „zapieczetowaną z sukniami i materiami drogocennymi i inszymi cennymi rzeczami”. Takie same problemy dotknęły także braci pozostających w Paryżu. Właśnie trudności finansowe spowodowały, że młodzi Zamoyscy musieli na jakiś czas powrócić do kraju<sup>47</sup>.

Do spotkania z matką Anną Franciszką Zamoyską doszło w połowie 1700 roku w Ołoboku w Wielkopolsce. Oprócz trudności finansowych powodem czasowego powrotu do Polski trzech braci Zamoyskich były sprawy rodzinne. Szukano przede wszystkim oparcia na dworze królewskim Augusta II dla wywalczenia pełnych praw dla potomków Marcina Zamoyskiego, IV ordynata, do objęcia ordynacji zamojskiej.

Trzej bracia Zamoyscy przed wyruszeniem w kolejny etap podróży zagranicznej zostali wyposażeni w instrukcję podróżną opracowaną przez Annę Franciszkę Zamoyską. Historyk A. Kucharski, badający peregrynację braci Zamoyskich, podkreślił, że

46 S. Krasieński, *Compendium dyaryusza niemieckiej, francuskiej, angielskiej, olenderskiej pregrzynacji*, Warszawa 1705, k. D2; A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 90.

47 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 91-92.

„sporządzenie i przekazanie instrukcji podróźnej stanowiło przełomowy etap zagranicznej podróży młodych ordynatów zamojskich”<sup>48</sup>. Data przygotowania instrukcji – w opinii tego badacza – jest trudna do ustalenia. Jednak wzmianki w niej o zakończonych już wyprawach do Francji, Niderlandów, Holandii i Anglii mogą wskazywać, że dokument powstał na przełomie 1699 i 1700 roku lub też wcześniej<sup>49</sup>. W nim, obok przestróg matczynych, Anna Franciszka wskazywała synom instrukcje co do samej drogi, jaką mają obrać, kierując się do Rzymu. Pisała więc:

Co do samej drogi, którą macie brać przed się, determinować nie mogę, bom sama tego nieświadoma, ale z jednej strony czytając instukcją ojca mego [Jana Gnińskiego (zm. 1685 r.), podkanclerzego koronnego – J.F.] [dla] braci mojej daną, z drugiej strony wiedząc, żeście samą tylko Holandiją, Anglią i Francją i to nie całą widzieli, radziłabym, abyście zaczęli od dworu brandenburskiego i saskiego, ile gdy interes wymaga własny, żebyście wstąpili do brata mego JM Pana Wojewody [Jana Gnińskiego (1655-1703), wojewody braclawskiego – J.F.] z nadzieją uproszenia tych 90 000, które mu winna płacić, który może dla Was i więcej uczynić, gdy obaczy waszą ku niemu submisją, miłość, o którą konkuruje.

Stamtąd zaś do innych książąt niemieckich. W Dreźnie jednak nie tylko się starać, aby z Was królowa [Krystyna Eberhardyna, żona Augusta II Wettyna – J.F.] kontenta była, ale się jej protekcji i dom swój zalećcie, szczególnie instancją wyjednać do króla Jego Mci za Jego Mścią księdzem kamienieckim [Janem Chryzostomem Benedyktem Gnińskim (zm. w 1715 roku), opatem wągrowieckim, od 1690 roku biskupem kamienieckim – J.F.], bratem moim, a wujem Waszym. Z tych dworów życzyłabym albo do Rzymu, tam też jadąc, te prowincyje lustrować, których jeszczeście nie widzieli, albo z Rzymu na też prowincyje obrócić. Owo zgoła jako czas roku świętego [czyli obchodów wielkiego jubileuszu chrześcijaństwa w 1700 roku – J.F.] wystarczy, na którego dostąpienie i zażycie trzeba się stawić na miejsce w czasie należytym<sup>50</sup>.

Młodzi Zamojscy opuścili jesienią 1700 roku Rzeczpospolitą, udając się przez Czechy i Bawarię do Włoch. Jeszcze w Bawarii Zamojscy informowali listownie matkę o śmierci papieża Innocentego XII i rozpoczynającym się w Rzymie konklawe. W początkach grudnia 1700 roku bracia dotarli do Rzymu na uroczystości jubileuszowe<sup>51</sup>.

Przybywając do Świętego Miasta Zamojscy, stali się częścią licznej społeczności polskiej szlachty i magnatów, która przybyła tam, skupiając się wokół królowej Marii Kazimierzy Sobieskiej – ta wyemigrowała z Rzeczypospolitej w 1699 roku. Zamojskim

48 Tenże, *Instrukcja podróżna*, s. 212.

49 Tamże.

50 AGAD, AZ, zespół nr 358, sygn. 546: Informacja synom moim do cudzych krajów powtórnie iadącym, (1700 r.), k. 111; A. Kucharski, *Instrukcja podróżna, Aneks źródłowy: Instrukcja podróżna Anny Zamojskiej dla synów (1700)*, s. 220-221.

51 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 93.

przybyłym do Włoch po uciążliwej i męczącej podróży doskwierały przede wszystkim problemy zdrowotne. Wobec niesprzyjającej pogody narzekali w listach do matki na „powietrze złe i zaraźliwe haniebnie, a nieprzyzwyczajonym szkodliwe”. Mimo tych problemów bracia zostali przyjęci na audiencji u nowo wybranego papieża Klemensa XI (19 grudnia 1700 roku). Zamoyscy, jak zanotowano, z „ojcowskim afektem” otrzymali odpust zupełny na wypadek nagłej śmierci. W styczniu 1701 roku zostali ponownie przyjęci przez ojca świętego – tym razem prezentowała ich królowa Maria Kazimiera. Podczas pobytu w Rzymie Zamoyscy byli częstymi gośćmi królowej, która – jak sami podkreślali – darzyła ich „osobliwym respektem”. Towarzyszyli jej podczas spektakli teatralnych, usługując w łoży. Serdeczne relacje z wdową po Janie III Sobieskim wskazują wyraźnie, że złagodzone istniejące wcześniej spory wokół ordynacji zamojskiej, które pojawiły się po śmierci IV ordynata Marcina Zamoyskiego, kiedy Maria Kazimiera Sobieska wymusiła na Annie z Działyńskich Zamoyskiej, żonie Michała Zdzisława Zamoyskiego, oddanie jej w dziedziczne posiadanie dóbr sarnowskich. Dobra te razem z majątkiem biezuńskim przejął z powrotem ostatecznie w 1714 roku Michał Zdzisław Zamoyski<sup>52</sup>.

Tomasz, Michał i Marcin Zamoyscy odwiedzali także często synów królowej: Aleksandra oraz Konstantego Sobieskich. Z Sobieskimi łączyły ich od tego czasu bliskie i częste kontakty. Z zadowoleniem informowali matkę o zaproszeniu na uroczystość wręczenia „królewiczom” Sobieskim Orderu Ducha Świętego z rąk posła francuskiego w Rzymie. Po serii zabiegów dyplomatycznych Maria Kazimiera uzyskała od króla Francji Ludwika XIV zgodę na dekorację tym orderem poza Francją. Ceremonia o prestiżowym charakterze odbyła się 13 grudnia 1700 roku we francuskim kościele św. Ludwika w Rzymie. Zamoyscy wspólnie z Sobieskimi przypatrywali się także zabawom karnawałowym. Uczestnicząc w karnawale, mieli okazję obserwować wyjątkowość tego czasu, łączącego w sobie rozrywkę z wymogami ascezy i pobożności. Zamoyscy zbliżyli się do młodych Sobieskich na tyle, że dysponowali nawet poufnymi informacjami co do dalszych politycznych planów Aleksandra oraz Konstantego. W liście z 9 kwietnia 1701 roku do Anny Franciszki Zamoyskiej Tomasz Zamoyski pisał, że bracia Sobiescy planują powrót do Rzeczypospolitej i rozpoczęcie działań na forum politycznym. Ostatecznie jednak królewicze pozostali za granicą. Po skandalu z początku lata 1701 roku z udziałem kurtyzany Tolli Konstanty Sobieski został zmuszony do opuszczenia Rzymu i podróży do Oławy na Śląsku, a Aleksander pozostał w Wiecznym Mieście, nie angażując się towarzysko<sup>53</sup>.

52 M. Komarzyński, *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski. 1641-1716*, Kraków 1984, s. 223-224; A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 93-94.

53 A. Skrzypietz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 370-372; A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 94-95.

Z zachowanych notatek Michała Zamojskiego wiadomo, że przedmiotem szczególnego zainteresowania młodych podróżników były dzieła sztuki włoskiej oraz próby pozyskania relikwii dla kolegiaty zamojskiej. Te ostatnie zabiegi mimo szerokich kontaktów wśród hierarchów papieskich, m.in. z kardynałami Giuseppe Sacripante i Giacomo Cantelmo, przedstawicielem papieskim w Wiedniu, nie przyniosły skutku. Zamojscy w korespondencji do matki relacjonowali bieżącą sytuację polityczną w Europie w trakcie wojny o sukcesję hiszpańską, działania dyplomatów i przebieg kampanii wojennych. W związku z napiętą sytuacją na Półwyspie Iberyjskim zaniechali podróży do Hiszpanii, na co nalegała w listach matka. Przygotowując się w marcu 1701 roku do powrotu do kraju, Zamojscy zrezygnowali z udania się do Wenecji, ale urządzili wycieczkę do Neapolu. Wyjazd nastąpił po 9 kwietnia 1701 roku. Podróż trwająca długo, bo aż dwa tygodnie, świadczy o tym, że orszak Zamojskich posuwał się powoli, delektując się urokami włoskich pejzaży, urozmaiconych ruinami rzymskich budowli, oraz widokami rolniczych krajobrazów, na które składały się gaje oliwne, figowe i pomarańczowe. W samym Neapolu atrakcją okazały się uroczyste obchody święta św. Januarego, patrona miasta. Zamojscy pozostali w mieście do 1 maja 1701 roku. W okolicach Neapolu Tomasz Zamojski, jako znawca koni rasowych, podziwiał tamtejsze stadniny koni neapolitańskich. Przekonywał listownie matkę do przesłania mu 3000 talarów na zakup pewnej liczby tych zwierząt, którą – jak podkreślał – „z zyskiem uda się sprzedać po powrocie do kraju, a konie to piękne, dobre i pożyteczne i nie bardzo drogie bo 500 sztuków [około 495 talarów – J.F.] najlepszy będzie”<sup>54</sup>. Anna Franciszka Zamojska pozostała jednak głucha na prośby syna. Ostatecznie z planów zakupu koni nic nie wyszło.

Po powrocie do Rzymu młodzi Zamojscy skupili się tylko na nauce. Zasadniczo była ona ograniczona do studium historii. Zaniechano ćwiczeń jazdy konnej i posługiwania się bronią, gdyż „kawalerskie exercyje” nie przypadły do gustu ich matce. Najwięcej problemów stwarzała braciom nauka retoryki, która odbywała się w języku włoskim, a częściowo tylko w języku łacińskim, zrozumiałym dla młodych Zamojskich.

Wiosną 1701 roku zmarł towarzyszący Zamojskim w podróży jeszcze w Paryżu Jan Krukowiecki. Po opuszczeniu pozostających za granicą braci i wcześniejszym powrocie do kraju dłuższy czas przebywał on jako rezydent w klasztorze w Krasnymstawie. Tam też zmarł. W tym czasie Zamojscy zdecydowali się udać na północ Włoch w celu zobaczenia innych miast italskich. Od wyjazdu z Rzymu, na przełomie maja i czerwca 1701 roku, podróż miała obejmować zwiedzanie: Genui, Florencji, Turynu, Mediolanu, Padwy i Wenecji. Później podróżnicy skierowali się do Pragi. Był to ostatni etap podróży. W Pradze Zamojscy spotkali się jeszcze z Samuelem Proskim, stałym posłem w Wiedniu,

54 AGAD, AZ, sygn. 547: Tomasz Antoni Zamojski do matki, Rzym 18 XII 1700, k. 101; Tomasz Antoni Zamojski do matki, Rzym 26 II 1701, k. 115-116; cyt. za: A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 98.

spokrewnionym i współpracującym blisko z wujem Zamoyskich Janem Gnińskim. Samuel Proski, kawaler maltański, powracał do kraju z misji na Maltę i do Rzymu, skąd wiozł relikwie świętych dla kościoła jezuickiego w Poznaniu. Zlecono mu również misję dyplomatyczną w Polsce. Jak sugerują historycy, mogła ona dotyczyć starań, popartych dokumentami zakonnymi i papieskimi, o uzyskanie ordynacji ostrogskiej przez zakon joannitów powołujących się na „wolę fundatorów”. O tym Samuel Proski poinformował Zamoyskich<sup>55</sup>. Bracia powrócili do kraju pod koniec 1701 roku, zatrzymując się na dłużej w Ołoboku u swojej ciotki Konstancji Gnińskiej<sup>56</sup>. W niedługi czas potem wjechali do Zamościa przywitani uroczystie, według zwyczaju, przez mieszczan, cechy rzemieślnicze, profesorów i studentów Akademii Zamojskiej. Uroczyste powitanie kończyło wielką europejską podróż synów IV ordynata Marcina Zamoyskiego.

#### 4. Peregrynacje Tomasza Antoniego Zamoyskiego (1715-1751) i jego syna Klemensa Jerzego (1738-1767)

Tomasz Antoni Zamoyski, urodzony w 1715 roku w Bieżuniu koło Sierpca, był najstarszym synem Michała Zdzisława Zamoyskiego i Anny z Działyńskich Zamoyskiej (zmarła w 1719 roku), wojewodzianki chełmińskiej. Początkowo kształcił się w domu. Zwłaszcza ojciec starał się, by jego bezpośredni następca odebrał gruntowne i wszechstronne wykształcenie. Po zakończeniu nauki domowej wysłał więc syna do Legnicy, gdzie w 1726 roku<sup>57</sup> Tomasz Antoni wstąpił do renomowanej i elitarnej Akademii Rycerskiej, utworzonej w 1708 roku przez cesarza Józefa I Habsburga dzięki fundacji piastowskiego księcia legnicko-brzeskiego Jerzego Rudolfa. Kształciła ona synów magnackich i szlacheckich ze Śląska, krajów monarchii habsburskiej, państw niemieckich i Rzeczypospolitej<sup>58</sup>.

---

55 A. Przyboś, *Proski Samuel (1636-1710)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, red. E. Rostworowski, Wrocław 1984-1985, s. 512-513.

56 A. Kucharski, *Grand Tour*, s. 100.

57 J. Kowalczyk, *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamoyskich w XVIII wieku*, w: *Ziemianstwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłówce 22-24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 87.

58 Dokument fundacyjny Akademii Rycerskiej z 1708 roku zawierał m.in. wypisy przedmiotów, które będą nauczone, system płatności czesnego i zasady, jakie będą panowały wśród studentów. Tekst oryginalny w: Österreichisches Staatsarchiv, Haus-, Hof-, und Staatsarchiv Wien, sygn. RK Deduktionen 132-10, s. 132-142, cyt. za: M. Dalidowicz, *Krajobraz epigraficzny Legnicy w okresie nowożytnym*, dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. W. Krawczuka i dr. A. Górskiego, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kraków 2020, s. 39, przyp. 66, [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/284070/dalidowicz\\_krajobraz\\_epigraficzny\\_legnicy\\_w\\_okresie\\_nowozytnym\\_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/284070/dalidowicz_krajobraz_epigraficzny_legnicy_w_okresie_nowozytnym_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 10.12.2022]; zob. *Notyfikacja o niniejszym Królewskiej Akademii Rycerskiej w Legnicy Postanowieniu*, Anno 1749, Wrocław [1749], *Przedrukowana u Karola Willema Grasa*, s. 1-17.

Tomasz Antoni Zamoyski, według Mariana Kozaczki, autora jego biogramu w *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, w Akademii Rycerskiej „zdobył [...] solidną wiedzę z zakresu spraw wojskowych, społecznych i gospodarczych, pogłębił znajomość języków obcych i nawiązał szereg kontaktów towarzyskich”<sup>59</sup>. Według prof. Jerzego Kowalczyka: „niezadowolony jednak z poziomu uczelni, w której jego zdaniem nie miał sobie równych, na początku 1727 roku przeniósł się do Pragi”<sup>60</sup>. Rzeczywiście w korespondencji do Michała Zdzisława Zamoyskiego pisanej z Wrocławia 14 sierpnia 1726 roku Tomasz Antoni zapewniał, że „w naukach doskonali się y wszelkie zalecenia Tegoż spełnić chce”<sup>61</sup>. Jednak już w parę miesięcy później, 21 października 1726 roku przekazywał ojcu swoje żądanie: „aby był do Pragi przeniesionym, gdyż w szkole Lignitzkiej nie znajduje osób równych sobie”<sup>62</sup>. Rozpoczęta od studiów w Legnicy podróż edukacyjna Tomasza Antoniego odbywała się w towarzystwie preceptora Francuza La Hare. Jak można wnioskować z korespondencji Tomasza Antoniego z owego czasu, relacje między nim a francuskim nauczycielem nie układały się najlepiej. Jednak, jak odnotował on w liście do ojca z 16 marca 1727 roku, „La Horowi metrowi sprzeciwić się nie będzie”<sup>63</sup>. Deklaracja ta padła już po opuszczeniu przez Tomasza Antoniego Akademii Rycerskiej w Legnicy. Następnym etapem podróży młodego Zamoyskiego była Praga, gdzie przebywał do 1728 roku. We wspomnianym już liście z 16 marca 1727 roku pisał do ojca z Pragi także o tym, że „ma nauczycielów do jeżdżenia, fechtowania y inżynieryi i chciałby uczyć się języka niemieckiego”<sup>64</sup>. W maju tego roku donosił także, że „uczy się architektury cywilnej i militarnej i najął sobie karecę dla łatwiejszego bywania na lekcjach” (list z Pragi datowany na 4 maja 1727 roku)<sup>65</sup>. Nauka Tomasza Antoniego Zamoyskiego w Pradze trwała około roku. W lutym 1728 roku był już w Paryżu, następnie Nancy i Lunéville. Kolejne miesiące podróżował po kolejnych krajach Europy Zachodniej. Przebywał w Dreźnie, potem udał się do Włoch, zwiedzając Rzym i Wenecję. W drodze powrotnej do kraju, pod koniec 1729 roku przybył do Wiednia<sup>66</sup>. W czasie tej podróży młody Zamoyski zgromadził wiele albumów i traktatów o architekturze wojskowej i cywilnej, a także o ogrodach. Były to dzieła głównie w języku francuskim. Tomasz Antoni jako

59 M. Kozaczka, *Poczet ordynatów Zamoyskich*, Lublin 2004, s. 57.

60 J. Kowalczyk, *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamoyskich w XVIII wieku*, s. 87.

61 AGAD, AZ, sygn. 12: Sumariusz Korespondencji cz. 5, 1803-1810, (Listy Tomasza Antoniego Zamoyskiego, 1726-1729), s. 144, [nr] „6”.

62 Tamże, [nr] 7.

63 Tamże, [nr] 8.

64 Tamże.

65 Tamże, [nr] 9.

66 Tamże, [nr] 10, 11, 154; zob. J. Kowalczyk, *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamoyskich w XVIII wieku*, s. 88.

bibliofil kolekcjonował liczne książki i rękopisy historyczne<sup>67</sup>. Kilkuletnia peregrynacja Tomasza Antoniego Zamoyskiego wpisywała się w tradycję podróży jego poprzedników i miała charakter zarówno naukowy, jak i polityczny. Obok kształcenia, ucześnieństwa na wykłady młody Zamoyski zwiedzał miasta, zamki, zapoznawał się z funkcjonowaniem różnych instytucji oraz nawiązywał kontakty towarzyskie.

Klemens Jerzy Zamoyski, jedyny spadkobierca Tomasza Antoniego Zamoyskiego, objął rządy nad Ordynacją Zamojską w 1760 roku jako VII ordynat zamojski. W momencie kiedy król August III wyraził zgodę na objęcie Ordynacji przez Klemensa, przebywał on jeszcze w Dreźnie, a następnie w Paryżu, będącym jednym z kolejnych etapów jego podróży zagranicznej, obejmującej Holandię, kraje niemieckie i większe miasta Francji. W czasie tej peregrynacji młody ordynat zwiedzał ważniejsze instytucje krajowe i studiował systemy fortyfikacyjne oraz architekturę odwiedzanych regionów. Podróż Klemensa Jerzego Zamoyskiego miała charakter prywatny i publiczny. Staranne wykształcenie krajowe oraz zagraniczne odbywał pod kierunkiem guwernera, Francuza de Sant Paula. Ordynat poznawał literaturę i języki obce. Towarzyszący mu także w podróżach pułkownik armii saskiej Karol de Sempol, również Francuz, wprowadzał go w tajniki sztuki wojennej. Klemens Jerzy Zamoyski pobierał również nauki z architektury<sup>68</sup>.

Klemens Jerzy Zamoyski już jesienią 1760 roku powrócił do Zamościa i z zapałem przystąpił przede wszystkim do prac nad ożywieniem gospodarki Ordynacji, w tym gospodarki leśnej i rozwoju zakładów przemysłowych produkujących m.in. urządzenia dla przemysłu spożywczego (kotły dla browarów, gorzelnia i olejarnia, zespoły produkcyjne dla młynów, tartaków oraz blachę miedzianą). Wiele miejsca poświęcił powiększeniu obszaru gruntów uprawnych<sup>69</sup>. W drugiej połowie 1761 roku ordynat ponownie udał się w podróż zagraniczną. W maju 1762 roku przebywał w Holandii, pogłębiając wiedzę m.in. w zakresie teorii i praktyki fortyfikacyjnej<sup>70</sup>. Po powrocie z tych wojaży w połowie 1763 roku w Krakowie odbył się jego ślub z Konstancją Czartoryską z Korca<sup>71</sup>.

---

67 J. Kowalczyk, *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamoyskich w XVIII wieku*, s. 88, przyp. 6.

68 M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, s. 65.

69 Tamże, s. 66.

70 AGAD, AZ, sygn. 5, k. 294; sygn. 1746, k. 1-2; J. Kowalczyk, *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamoyskich w XVIII wieku*, s. 95-96.

71 M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, s. 67.

## 5. Edukacja zagraniczna Andrzeja Zamoyskiego (1716-1792), kanclerza wielkiego koronnego

Około 1778 roku IX ordynat Jan Jakub Zamoyski zdecydował się odstąpić Ordynację wraz z Zamościem swemu bratu Andrzejowi Zamoyskiemu (1716-1792), najmłodszemu synowi Michała Zdzisława Zamoyskiego (1680-1735). Andrzej Zamoyski należy do najwybitniejszych postaci zarówno w rodzie Zamoyskich, jak i w dziejach Polski XVIII wieku. Na takie miano zasłużył nie tylko ze względu na swoją działalność publiczną. Andrzej Zamoyski jako marszałek Trybunału Koronnego w 1761 roku zyskał sobie opinię wyjątkowo uczciwego stróża wymiaru sprawiedliwości. Urodzony 12 września 1717 roku w Bieżuniu w województwie płockim należał do osób znakomicie wykształconych, chociaż jako najmłodsze z sześciorga dzieci Michała Zdzisława Zamoyskiego i Anny z Działyńskich nie mógł się tego spodziewać. Po jej śmierci ojciec Andrzeja Zamoyskiego w 1723 roku pojął za żonę Elżbietę Wiśniowiecką. Wówczas w kształcenie młodego Andrzeja Zamoyskiego włączyła się jego ciotka Marianna Teresa Dzieduszycka. Andrzej Zamoyski zgodnie z tradycją rodzinną mógł podróżować i kształcić się oraz zdobywać doświadczenie życiowe<sup>72</sup>. Początkowo wraz z bratem Janem Jakubem Zamoyskim pobierał nauki w szkołach jezuickich w Toruniu i we Lwowie. Następnie już indywidualnie peregrynował do Niemiec. Marianna Teresa Dzieduszycka sumą 200 dukatów wsparła podróż edukacyjną siostrzeńców, co umożliwiło Janowi Jakubowi i Andrzejowi Zamoyskim w Getyndze dwuletnie studia prawnicze i matematyczne (około 1730-1731 roku). Przez kolejne dwa lata już indywidualnie Andrzej Zamoyski pogłębiał swoje wykształcenie prawnicze oraz matematyczne w paryskim Kolegium Ludwika Wielkiego, skąd w 1733 roku powrócił do kraju. Ojciec Andrzeja Zamoyskiego, chcąc ukierunkować przyszłość syna, starał się zaangażować go w sprawy publiczne, stąd 16-letni Andrzej Zamoyski wraz z rodziną wziął udział w wyborach króla Stanisława Leszczyńskiego 12 września 1733 roku<sup>73</sup>. Niedługo po elekcji monarchy wyruszył ponownie za granicę po dalsze nauki. Prawdopodobnie stało się to około 1736 roku, wówczas studiował prawo w Lipsku. W 1738 natomiast, idąc w ślady starszego brata, Tomasza Antoniego Zamoyskiego, znalazł się w Akademii Rycerskiej w Legnicy, gdzie zdobywał wiedzę wojskową przez kilkanaście miesięcy<sup>74</sup>. W 1739 roku ponownie gościł w Paryżu, skąd m.in. kierował liczną korespondencją do ojca, zabiegając o wsparcie finansowe na dalszą naukę<sup>75</sup>. Rok później

72 Tamże, s. 76.

73 R. Orłowski, *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym. Andrzej Zamoyski 1717-1792*, Lublin 1974, s. 17.

74 Zob. J. Michalski, *Andrzej Zamoyski*, „Szkice Legnickie”, 8 (1974), s. 5-17.

75 AGAD, AZ, sygn. 12, plik 449: Korespondencja Andrzeja Zamoyskiego do ojca, ordynata Michała Zdzisława Zamoyskiego z lat 1739-1740, k. 112-114, cyt. za: R. Orłowski, *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym*, s. 17, przyp. 11.

wstąpił do wojska elektora saskiego. Współcześni Andrzejowi Zamoyskiemu, w tym Stanisław Staszic, późniejszy jego współpracownik i wychowawca synów, twierdził, że sprawił to fakt

czasowego dobrowolnego zrzeczenia się w 1735 roku przez Andrzeja na rzecz brata Jana Jakuba schedy, jaką otrzymał po rodzicach, czyli dochodów należnych mu z dóbr dziedzicznych pozaordynackich<sup>76</sup>.

Andrzej Zamoyski służbę wojskową u elektora pełnił blisko pięć lat w lekkokonnym pułku kawalerii królewicza Albrechta. Po tym uzyskał rangę pułkownika. Ze swojej służby wojskowej, trwającej łącznie 12 lat, wyniósł nowe doświadczenia, szczególnie przywiązanie do porządku i jasnych zasad działania. W sumie przez blisko 22 lata podróży, nauki oraz doświadczeń życiowych Andrzej Zamoyski uzyskał szerokie i wszechstronne wykształcenie prawnicze, ekonomiczne, a także wojskowe. Pogłębił znajomość języków oraz zagadnień politycznych i społecznych. W drugiej połowie lat 50. XVIII wieku rozpoczął z poparciem dworu królewskiego szeroką działalność polityczną. Także wobec posiadania już znacznych dóbr odziedziczonych po śmierci ojca i brata Tomasza Antonego Zamoyskiego zajął się działaniami gospodarczymi<sup>77</sup>.

## Zakończenie

Podróże młodych Zamoyskich w XVII i XVIII wieku stanowią niewątpliwie klasyczne przykłady realizowanych w tych stuleciach peregrynacji przedstawicieli zamożnych rodów magnackich. Odzwierciedlają ich charakter i cele. W odniesieniu do pierwszego przywołanego przedstawiciela rodu Tomasza Zamoyskiego, syna Jana, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego, podróż była do pewnego stopnia wzorowana na peregrynacji naukowo-poznawczej jego ojca, realizowanej w połowie XVI wieku. Celem głównym wyprawy Tomasza Zamoyskiego była Italia. Całości podróży zarówno za sprawą matki Tomasza, Barbary z Tarnowskich Zamoyskiej, jak i opiekuna Szymona Szymonowicza nadano charakter naukowo-poznawczy. Istotne było także nawiązanie kontaktów z arystokracją europejską, otoczeniem dworów monarszych i osobistych spotkań z panującymi.

Opisy źródłowe wskazują na znacznie odmienny charakter podróży zagranicznych realizowanych przez syna Tomasza, Jana II Zamoyskiego „Sobiepana”. Przede wszystkim, wyjeżdżając z kraju z listem polecającym od króla Władysława IV do papieża, podróż młodego Jana II miała charakter na poły dyplomatyczny. Faktycznie jednak poza tym,

---

76 R. Orłowski, *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym*, s. 18, przyp. 14.

77 M. Kozaczka, *Poczet Ordynatów Zamoyskich*, s. 76-77.

jak się zdaje, celem naczelnym, jego pobyt w Italii miał zasadniczo wymiar „towarzysko-rozrywkowy”. Jan II Zamoyski co prawda, tak jak jego dziad i ojciec, przebywał m.in. w Padwie, ale w przeciwieństwie do przodków nie interesował się zasadniczo zgłębianiem wiedzy na Uniwersytecie Padewskim. Koncentrował się natomiast na zawieraniu nowych znajomości i spotkaniach towarzyskich. Zapewne temu ostatniemu celowi służył pobyt w Wenecji będący ostatnim etapem włoskich peregrynacji młodego Zamoyskiego.

Podróże kolejnych przedstawicieli rodu Zamoyskich, reprezentujących młodszą linię rodu na przełomie XVII i XVIII wieku i w XVIII stuleciu, były realizowane już w nieco inny sposób. Peregrynacje synów Marcina Zamoyskiego, IV ordynata zamojskiego: Tomasza Józefa, Michała Zdzisława oraz Marcina Leopolda, odbywały się na podstawie z góry określonego planu i programu podróжного. Zasadniczym celem była edukacja na różnych polach, realizowana w dwóch etapach i korygowana przez matkę młodych Zamoyskich Annę z Gnińskich Zamoyską. Wskazania, jakie otrzymywali młodzi Zamoyscy, oraz ich dokładne relacje w formie korespondencji z matką czy w formie diariuszy podróжных, obejmujących każdy z etapów peregrynacji, świadczą o tym dobitnie. Zgodnie z wcześniejszym planem i zasadniczo w celu edukacyjnym były realizowane kolejne peregrynacje przedstawicieli rodu Zamoyskich w XVIII stuleciu. Taki charakter miały zarówno podróże Tomasza Antoniego Zamoyskiego z przełomu lat 20. i 30., jak i następnie jego syna Klemensa Jerzego Zamoyskiego z połowy XVIII wieku oraz braci Tomasza Antoniego: Jana Jakuba i Andrzeja Zamoyskich. Podróże, nauki pobierane za granicą oraz nabyte doświadczenia w zdecydowany sposób wpływały na dalsze życie młodych przedstawicieli rodu Zamoyskich, realizację ich planów i zamierzeń. Znalazło to także odzwierciedlenie w działaniach na wielu polach, od ekonomii i gospodarki, po sprawy wojskowe i aktywność polityczną.

## Bibliografia

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

#### Archiwum Główne Akt Dawnych

AGAD, AZ (Archiwum Zamoyskich), sygn. 12: Sumariusz Korespondencji, cz. 5, 1803-1810, Listy Tomasza Antoniego Zamoyskiego, 1726-1729, Korespondencja Andrzeja Zamoyskiego do ojca, ordynata Michała Zdzisława Zamoyskiego z lat 1739-1740.

AGAD, AZ, sygn. 546: Informacja synom moim do cudzych krajów powtórnie iadącym, [1700 r.].

AGAD, AZ, sygn. 547: Listy do Anny z Gnińskich Zamoyskiej od Tomasza Józefa Zamoyskiego, 1698-1701.

AGAD, AZ, sygn. 548: Listy do Anny z Gnińskich Zamoyskiej od Michała Zdzisława Zamoyskiego, 1698-1701.

AGAD, AZ, sygn. 1746.

AGAD, AZ, zespół nr 358, sygn. 5.

**Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich**

BNZO, sygn XVII-1350: *Applausus in felicem, post varias regionem peragratas, in Partiam reditum... Thomae Zamoyski, de Zamoscio, Zamoscii 1617.*

**Biblioteka Narodowa w Warszawie**

BN, BOZ (Biblioteka Ordynacji Zamoyskich), rkps 1435: Jędrzej Bajan, Pamięci czynów Jana Zamoyskiego, wielkiego kanclerza Królestwa Polskiego, hetmana wojsk polskich i synowi jego wstępującemu ze sławą w ślady tak wielkiego ojca Tomaszowi Zamoyskiemu, staroście knyszynskiemu i goniądzkiemu, pochwała.

BN, BOZ, rkps 1455: Dyariusz zajęć Michała Zamoyskiego bawiącego na naukach w Paryżu w 1699.

BN, BOZ, rkps 1466: Dyariusz podróży i pobytu za granicą Michała Zdzisława Zamoyskiego w latach 1697-1698.

BN, BOZ, rkps 6891: Dyariusz po odjeździe naszym z Ingolstadt (1698).

**ŹRÓDŁA WYDANE**

*Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVIII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959.

Kraśniński S., *Compendium dyaryuszu niemieckiej, francuskiej, angielskiej, olenderskiej prerogry-nacyi*, Warszawa 1705.

*Notyfikacja o niniejszym Krolewskiej Akademii Rycerskiej w Legnicy Postanowieniu, Anno 1749*, Wrocław [1749].

Sobieski J., *Dwie podróże Jakóba Sobieskiego, ojca króla Jana III odbyte po krajach europejskich w latach 1607-1613 i 1638*, wyd. E. Raczyński, Poznań 1833.

*Wspaniałe wyjazd posłów polskich do Paryża*, w: *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVII stulecia*, oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959, s. 286-294.

**OPRACOWANIA**

Bartuń M., *Z dziejów europejskiego „Grand Tour” w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Opolski”, 49 (2003), nr 1, s. 7-12.

Barycz H., *Historia szkół nowodworskich. Od założenia do reformy H. Kollątaja*, Kraków 1988.

Bielowski A., *Szymon Szymonowic*, Kraków 1875.

Chachaj M., *Orleańskie świadectwa podróży Zamoyskich – Tomasza i Jana Sobiepana*, „Res Historica”, 20 (2005), s. 73-78.

Dalidowicz M., *Krajobraz epigraficzny Legnicy w okresie nowożytnym*, dysertacja doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. W. Krawczuka i dr. A. Górskiego, Wydział Historyczny, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Kraków 2020, [https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/284070/dalidowicz\\_krajobraz\\_epigraficzny\\_legnicy\\_w\\_okresie\\_nowozytnym\\_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y](https://ruj.uj.edu.pl/xmlui/bitstream/handle/item/284070/dalidowicz_krajobraz_epigraficzny_legnicy_w_okresie_nowozytnym_2020.pdf?sequence=1&isAllowed=y) [dostęp: 10.12.2022].

Feduszka J., *Wielka podróż Zamoyskich*, cz. I, „Tygodnik Zamojski”, 2017, nr 22.

Feduszka J., *Wielka podróż Zamoyskich*, cz. II, „Tygodnik Zamojski”, 2017, nr 23.

Feduszka J., *Zamoyski na dworze papieskim. Podróż II Ordynata do Włoch (styczeń-grudzień 1617 r.)*, cz. II, „Tygodnik Zamojski”, 2016, nr 11.

- Feduszka J., *Zamojski na królewskich dworach. Podróż II Ordynata do Anglii i Francji (styczeń 1615 – grudzień 1616)*”, cz. I, „Tygodnik Zamojski”, 2016, nr 10.
- Gmiterek H., *Czechy w dziariuszu podróży Michała Zdzisława Zamojskiego z końca XVII wieku*, w: *Rola komunikacji i przestrzeni w średniowiecznych i wczesnonowożytnych dziejach Czech i Polski*, red. A. Paner, W. Iwańczak, Gdańsk 2008, s. 292-305.
- Komaszyński M., *Maria Kazimiera d'Arquien Sobieska królowa Polski. 1641-1716*, Kraków 1984.
- Kowalczyk J., *Zainteresowania i działalność architektoniczna ordynatów Zamojskich w XVIII wieku*, w: *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamojskich w Kozłowie, 22-24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 87-111.
- Kozaczka M., *Poczet ordynatów Zamojskich*, Lublin 2004.
- Kucharski A., *Grand Tour Tomasza, Michała i Marcina Zamojskich na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Klio. Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym”, 33 (2015), nr 2, s. 73-101.
- Kucharski A., *Instrukcja podróżna Anny Zamojskiej dla synów odbywających peregrynację po Europie na przełomie XVII i XVIII wieku*, „Czasy Nowożytne”, 25 (2012), s. 209-224.
- Kupczewska M., *Od Jana Sariusza Zamojskiego do Jana „Sobiepana” Zamojskiego – analiza karier magnackich trzech pierwszych ordynatów zamojskich*, w: *Małe miasta. Dom polski w refleksji badawczej*, red. M. Zemło, Białystok–Dynów–Supraśl 2021 (Acta Collegii Suprasliensis, t. 29), s. 233-258.
- Kus J., *Powitanie Jasna Zamojskiego „Sobiepana” w Zamościu po powrocie z peregrynacji zagranicznych w 1646 roku*, „Archiwariusz Zamojski”, 9 (2010), s. 7-14.
- Mączak A., *Peregrynacje, wojaże, turystyka*, Warszawa 1984.
- Mączak A., *Turystyka europejska. Wieki XVI-XIX*, „Folia Turistica”, 2008, nr 19, s. 5-26.
- Michalski J., *Andrzej Zamojski*, „Szkie Legnickie”, 8 (1974), t. 8, s. 5-17.
- Orłowski R., *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym. Andrzej Zamojski, 1717-1792*, Lublin 1974.
- Przyboś A., *Proski Samuel (1636-1710)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 28, red. E. Rostworowski, Wrocław 1984-1985, s. 512-513.
- Skrzypietz A., *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011.
- Targosz K., *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*, Wrocław 1985.
- Tomczak R.T., *Turystyka w dawnych czasach. Siedemnastowieczne pobyty szlachty polskiej w Pradze*, „Turystyka Kulturowa”, 2015, nr 6, s. 6-20.
- Tygielski W., *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamojskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007.
- Wiadomości o profesorach Akademii Zamojskiej*, wyd. J. Wadowski, Warszawa 1899-1900.
- Witusik A.A., *Młodość Tomasza Zamojskiego. O wychowaniu i karierze syna magnackiego w Polsce w pierwszej połowie XVII wieku*, Lublin 1977.
- Witusik A.A., *Peregrynacje zagraniczne Tomasza Zamojskiego w latach 1615-1617*, „Annales Universitatis Marie Curie-Skłodowska”, sectio F, 25 (1970), s. 29-47.
- Żurkowski S., *Żywot Tomasza Zamojskiego, kanclerza wielkiego koronnego*, Lwów 1860.